

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania S. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Nowym Sączu

o rentę z tytułu niezdolności do pracy,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 26 listopada 2024 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 3 października 2023 r., sygn. akt III AUa 1208/22,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od Skarbu Państwa (kasa Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu) na rzecz adw. dr J. M. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł podwyższoną o stawkę podatku VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 3 października 2023 r., sygn. akt III AUa 1208/22, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację odwołującego się S. K. od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu z 18 lipca 2022 r., sygn. akt V U 699/21, którym Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Nowym Sączu z 9 kwietnia 2021 r.

S. K. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Nowym Sączu z 9 kwietnia 2021 r., odmawiającej przyznania mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 18 lipca 2022 r., sygn. akt V U 699/21, oddalono odwołanie wnioskodawcy.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją S. K., w której zarzucił, że Sąd Okręgowy błędnie ustalił stan faktyczny, uznając, że wnioskodawca nie utracił w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem rzeczywiście posiadanych kwalifikacji i nie jest osobą częściowo niezdolną do pracy.

Sąd Apelacyjny uznał apelację za nieuzasadnioną w konsekwencji oddalając ją.

Sąd drugiej instancji wskazał, że w pełni podziela rozważania Sądu pierwszej instancji. Nie ulegało również wątpliwości, że Sąd Okręgowy wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności sprawy, przeprowadził właściwe, szczegółowe i wyczerpujące postępowanie dowodowe oraz dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w granicach zasad logiki formalnej i doświadczenia życiowego, zgodnie ze swobodną oceną dowodów w myśl art. 233 § 1 k.p.c. Ustalone w ten sposób fakty są prawidłowe i Sąd drugiej instancji przyjął je za własne.

Sąd odwoławczy zaznaczył, że spór w tej sprawie dotyczył ustalenia, czy wnioskodawca jest osobą co najmniej częściowo niezdolną do pracy po dniu 31 marca 2021 r., a tym samym, czy przysługuje mu dalsze prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. W tym zakresie Sąd pierwszej instancji prawidłowo poczynił ustalenia faktyczne po przeprowadzeniu postępowania dowodowego z udziałem biegłych sądowych o specjalnościach adekwatnych do ujawnionych u wnioskodawcy schorzeń, czyli lekarzy: neurologa, chirurga-ortopedy oraz neurochirurga. Ze względu bowiem na specjalistyczny charakter wiedzy wymaganej przy ocenie rodzaju schorzeń i stopnia ich zaawansowania, które decydują o zdolności danej osoby do pracy, sąd zobligowany jest oprzeć się na opinii biegłych i nie może dokonywać ustaleń we wskazanym powyżej zakresie wbrew wnioskowi wynikającemu z prawidłowo sporządzonych i uzasadnionych opinii biegłych sądowych (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z 14 marca 2007 r., III UK 130/06, LEX nr 368973, wyrok Sądu Najwyższego z 24 lutego 2010 r., II UK 191/09, LEX nr

590238, wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2010 r., I UK 204/09, LEX nr 577813).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy doszedł do słusznego przekonania, że wszystkie okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione przez biegłych, zaś wnioskodawca nie przedstawił jakichkolwiek przekonujących argumentów podważających prawidłowość sporządzonych przez wskazanych biegłych opinii, a także dowodzących, że są one niepełne, nierzetelne lub niejasne.

Żaden z wypowiadających się w sprawie specjalistów, po zebraniu wywiadu od wnioskodawcy, jego przebadaniu i przeanalizowaniu zgromadzonej w aktach sprawy i przedłożonej przez badanego dokumentacji medycznej nie miał wątpliwości co do tego, że wnioskodawca jest aktualnie osobą zdolną do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Wobec tego, że Sąd Okręgowy szczegółowo przytoczył treść sporządzonych w sprawie opinii, a przede wszystkim wyszczególnił rozpoznania co do chorób i dolegliwości wnioskodawcy, nie ma potrzeby powtarzania treści tychże opinii. Wystarczy wskazać, że biegli nie stwierdzili tak zaawansowanego stopnia choroby kręgosłupa i narządu ruchu wnioskodawcy, by uzasadniałoby to uznanie, że nie może on pracować zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami, w szczególności zaś jako operator wózka widłowego, którą to pracę wykonywał przed przyznaniem prawa do świadczenia rentowego. Zespół lekarzy o specjalizacjach z zakresu ortopedii i neurologii kategorycznie wykluczył możliwość uznania wnioskodawcy za osobę choćby częściowo niezdolną do pracy od 1 kwietnia 2021 r., uznając, że aktualnie u wnioskodawcy stwierdza się jedynie niewielką dysfunkcję układu ruchu.

Wnioskodawca opiera swoją apelację na wybranych przez siebie wnioskach lekarza neurochirurga, przy czym jakkolwiek biegły ten faktycznie stwierdził, że S.K. jest niezdolny do wykonywania prac ciężkich, np. na wysokościach, w zawodzie kierowcy, ślusarza i stolarza, bowiem wymagają one długoczasowej sprawności obu rąk, pozycji wymuszonej oraz sprawności kręgosłupa szyjnego bez zachwiania równowagi, tak jednocześnie uznał, że nie ma zdecydowanych podstaw do orzeczenia u wnioskodawcy niezdolności do pracy lekkiej i średnio-ciężkiej. Specjalista wprost stwierdził, że wnioskodawca może wykonywać np. pracę operatora wózka widłowego.

Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd Okręgowy, opierając ustalenia dotyczące zdolności do pracy badanego na opiniach ww. biegłych nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena niezdolności do pracy z medycznego punktu widzenia wymaga wiadomości specjalnych i sąd nie może, wbrew opinii biegłego (biegłych), opierać ustaleń w tym zakresie na własnym przekonaniu. Odnosząc się do treści apelacji Sąd odwoławczy podkreślił, że biegli ocenili stan zdrowia ubezpieczonego na podstawie wszystkich przedstawionych dokumentów oraz badania przedmiotowego, a także wywiadu. Co równie ważne, orzekając w sprawie o rentę, biegli odnoszą się do stanu zdrowia ubezpieczonego na dzień wydania decyzji przez organ rentowy, czy też na dzień zakończenia pobierania uprzednio przyznanego świadczenia. Dysponując opiniami biegłych, Sąd kieruje się kryteriami oceny, które wyznaczają: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej.

Z uwagi na swoistość tego środka dowodowego, opinia nie może podlegać ocenie sądu w warstwie dotyczącej przedstawionych poglądów naukowych lub dotyczących wiedzy specjalistycznej, nawet jeśli członkowie składu orzekającego taką wiedzę posiadają. Ocenie podlega wyłącznie zgodność z materiałem procesowym przyjętych założeń faktycznych, podstawy metodologiczne, transparentność, kompletność i spójność wyводу i wreszcie zgodność wniosków opinii z zasadami logiki, wiedzy powszechnej i doświadczenia życiowego. Sfera dotycząca wiadomości specjalnych w rozumieniu normy art. 278 k.p.c. oceniana jest w sposób uwzględniający specyfikę dowodu z opinii biegłego (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 12 lipca 2018 r., I ACa 78/18, LEX nr 2571060).

Natomiast Sąd nie jest obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinia biegłego (biegłych) przekonała strony sporu. Wystarczy zatem, że opinia jest przekonująca dla sądu, który wiążąco ocenia, czy biegły wyjaśnił wątpliwości zgłoszone przez stronę. Sąd nie może zająć stanowiska odmiennego co do stanu zdrowia wnioskodawcy, na podstawie własnej oceny stanu faktycznego, niż wyrażone w opiniach biegłych (*vide*: wyrok Sądu Najwyższego z 13 października 1987 r., II URN

228/87, LEX nr 9281 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 4 lipca 2018 r., III AUa 1328/17, LEX nr 2550815).

To strona, która zamierza skutecznie podważyć wartość dowodową opinii biegłego sądowego i chce zakwestionować wnioski wyrażone w opiniach winna przytoczyć rzeczowe argumenty, uzasadniające jej twierdzenia oraz konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowych opinii lub co najmniej miarodajność tę podające w wątpliwość (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 23 kwietnia 2015 r., III AUa 454/14, LEX nr 1740689). Nie jest natomiast wystarczające samo przekonanie strony o odmiennym stanowisku.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw, by kwestionować rzetelność i prawidłowość sporządzonych w tej sprawie opinii, gdyż odpowiadają one wymogom stawianym przez art. 285 § 1 k.p.c. Zostały uzasadnione w sposób przystępny i są zrozumiałe dla osób niedysponujących wiedzą medyczną, zaś wnioski swoje biegli sformułowali jasno i czytelnie przy uwzględnieniu zawodu wnioskodawcy i dotychczasowej jego historii zawodowej. Sam skarżący natomiast nie przedstawia takich merytorycznych zastrzeżeń wobec sposobu procedowania przez biegłych, które podważałyby wiarygodność tych opinii. Stanowisko wnioskodawcy o tak złym stanie zdrowia, by uniemożliwiało mu wykonywanie pracy jest subiektywne, gdyż nie znajduje potwierdzenia w badaniach lekarskich poprzedzonych analizą dokumentacji medycznej. Apelujący, na poparcie swoich twierdzeń, nie przedstawił żadnych racjonalnych dowodów, a własne tylko przekonanie strony o niezdolności do pracy ze względu na stan zdrowia nie może mieć decydującego znaczenia dla ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Miarodajny w tej sytuacji jest bowiem obiektywnie istniejący stan zdrowia, stwierdzony w toku postępowania w kontekście zachowania zdolności do pracy, do której oceny uprawnieni są biegli sądowi - lekarze o specjalnościach odpowiadających schorzeniom badanego. Dodatkowo trzeba wskazać, że samo przedstawienie przez wnioskodawcę wyników badań, z których wynikają pewne dysfunkcje, czy nawet konieczność pozostawania w stałym leczeniu i poddawania się rehabilitacji nie oznacza, że jest on niezdolny do pracy w rozumieniu powołanego przez Sąd pierwszej instancji art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Pamiętać trzeba, że rozpoznane schorzenia muszą mieć na tyle negatywny

wpływ na organizm, by w znacznym stopniu ograniczać możliwość wykonywania przez ubezpieczonego pracy w swym zawodzie i pracy zgodnej z nabytymi kwalifikacjami, czego w przypadku wnioskodawcy nie stwierdzono. Poza tym nie każde schorzenie, czy nawet wielość schorzeń, nawet przy bezspornym fakcie jego/ich istnienia i towarzyszących temu pewnych dolegliwościach, a nawet przy konieczności stałego leczenia farmakologicznego czy rehabilitacji powoduje niezdolność do podjęcia zatrudnienia, a istniejący stan chorobowy, bądź stopień jego zaawansowania, oceniany przez biegłych lekarzy w stosunku do każdego badanego, tak jak w przypadku wnioskodawcy, nie dyskwalifikuje osoby jako potencjalnego pracownika. Nikt nie neguje istnienia schorzeń u wnioskodawcy i związanych z tym dolegliwości. Jednak w przypadku oceny spełniania warunków do przyznania renty stan choroby musi osiągać taki poziom, by w znacznym stopniu ograniczał zdolność do wykonywania pracy zgodnej z kwalifikacjami, czego u wnioskodawcy nie stwierdzono.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przeprowadzone w tej sprawie wszechstronne postępowanie dowodowe dało podstawy do przyjęcia, że wbrew przekonaniu skarżącego nie jest on osobą niezdolną do pracy w stopniu co najmniej częściowym, które to ustalenie umożliwiłoby przyznanie mu spornego świadczenia.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że dołączone do apelacji dokumenty medyczne, z 2022 r. i 2023 r. w żaden sposób nie mogą wpłynąć na ocenę dokonaną przez specjalistów lekarzy, którzy, jak to zostało wskazane wyżej, oceniał stan zdrowia wnioskodawcy na dzień wydania spornej decyzji. Taka dokumentacja może być podstawą złożenia nowego wniosku o świadczenie rentowe.

Odnosząc się natomiast do apelacji wnioskodawcy Sąd odwoławczy wskazał, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie ma znaczenia fakt przyznania ubezpieczonemu renty przez instytucję słowacką od 29 kwietnia 2020 r. do 2025 r. Sprawa wnioskodawcy jest bowiem rozpoznawana na podstawie przepisów obowiązujących w Polsce, w oparciu o które wnioskodawca nie spełnił przesłanek do przyznania mu świadczenia na dalszy okres po 31 marca 2021 r. Systemy poszczególnych państw członkowskich mogą się różnić i stąd mogą wynikać różnice w przyznawaniu poszczególnych świadczeń.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną odwołujący się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego) oraz pkt 2 (potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości) k.p.c.

Strona skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., dodatkowo w związku z potrzebą wykładni przepisów wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a mianowicie, czy dla oceny stanu zdolności/niezdolności do pracy ubezpieczonego, który co prawda posiada kwalifikacje do pracy określonego rodzaju (tutaj operatora wózka widłowego) jednakże pracy tej *de facto* nie wykonywał korzystając z licznych zwolnień lekarskich, powoduje, iż możliwa jest ocena jego zdolności do wykonywania tej pracy.

Ponadto, strona skarżąca wskazała, że konieczne jest rozważenie, czy dla oceny stanu zdolności/niezdolności do pracy ubezpieczonego, mają znaczenie orzeczenia innych członków państw Unii Europejskiej (tutaj Słowacji) z których to orzeczeń wynika niezdolność do pracy ubezpieczonego, czy też orzeczenia te pozostają bez znaczenia dla oceny zdolności do pracy jako przesłanki przyznania renty chorobowej.

Organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na niespełnienie przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście

uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób

ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Zgodnie natomiast z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; czy z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, Lex nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca

2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

Sformułowane przez skarżącego problemy prawne, przedstawiane jako zagadnienia prawne i uzasadniające twierdzenie o potrzebie wykładni przepisów, nie mają przymiotu istotnych zagadnień prawnych i nie budzą poważnych wątpliwości w zakresie wykładni wskazanych przepisów prawnych. W ocenie Sądu Najwyższego sformułowane zagadnienia prawne nie dotyczą faktycznych problemów o charakterze ogólnym, a jedynie sprowadzają się do dokonania oceny stanu faktycznego niniejszej sprawy i uzyskania tejże oceny korzystnej dla odwołującego się.

Przedstawione problemy prawne mają charakter oczywisty i są możliwe do rozstrzygnięcia na podstawie już istniejącego orzecznictwa. Dodatkowo wskazać należy, że nie wywołują one jakichkolwiek rozbieżności w orzecznictwie. Sąd drugiej instancji słusznie wskazał, że fakt przyznania odwołującemu się renty z tytułu niezdolności do pracy w innym państwie członkowskim nie jest wiążące dla polskich instytucji ubezpieczeniowych, jak również sądów. Również kwestia tego, czy ubezpieczony wykonywał kiedykolwiek pracę operatora wózka widłowego nie ma znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy, skoro ubezpieczony posiada w tym zakresie stosowne uprawnienia i może (obiektywnie patrząc) podjąć pracę tego rodzaju.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ustalono na podstawie § 15 ust. 2 w zw. z § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 2631).

[SOP]

[a.†]

†.n